



Haiku dla Czesława Miłosza

2011-06-30

Trzy kule (każda o wymiarach od 1,5 do 2,5 m) wykonane ze stali i pomalowane na biało, o strukturze przypominającej pomietą kartkę papieru, ustawione na szarych drobnych kamykach przypominających płaszczyznę ogrodu zen, stanęły dzisiaj (30 czerwca, czwartek) przed gmachem głównym Muzeum Narodowego w Krakowie. W centralnym punkcie kompozycji znajduje się stalowa tabliczka z wygrawerowanym utworem haiku autorstwa poety Kikaku, w tłumaczeniu Czesława Miłosza.

Instalacja *Haiku* autorstwa Aleksandra Janickiego to już druga – po ustawionej tuż przy Bulwarach Wiślanych, na placu przed Centrum Obsługi Ruchu Turystycznego rzeźbie Ślad - praca zrealizowana w ramach projektu Miłosz Wyzwolony - krakowskie obchody roku Czesława Miłosza, którego operatorem jest Instytut Książki. Projekt dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Datę premiery instalacji wybrano nieprzypadkowo: 30 czerwca 2011 r. przypada setna rocznica urodzin Czesława Miłosza – jednego z najwybitniejszych polskich poetów, laureata literackiej Nagrody Nobla.

„Choć twórczość Czesława Miłosza jest powszechnie znana, o jego tłumaczeniach tradycyjnej poezji japońskiej haiku wiedzą głównie zainteresowani” – mówił podczas uroczystego otwarcia autor instalacji Aleksander Janicki i dodał: „Ten skromny tomik wierszy, świadczący o kunszcie poetyckim Miłosza, jest dowodem poszukiwań i próbą zmierzenia się poety z kulturą wschodu. Mówienie o haiku Miłosza to dyskurs o spotkaniu kultur różniących się podejściem do świata w sposób zasadniczy, a mimo to dialogujących. Moja rzeźba jest próbą przeniesienia tego dyskursu na język sztuki”.

Według *Słownika terminów literackich* (wydawnictwo "GREG", Kraków 2004) haiku (jap. Hai-kai, Hokku) to gatunek japońskiej poezji lirycznej, powstały w XVII w. i uprawiany do dziś. Składa się z trzech wersów o rytmice: 5-7-5 sylab. Rozległa tematyka ujęta jest w nim zwięźle, rzeczowo, często dowcipnie, podsumowana puentą. Poeci europejscy zainteresowali się tą formą na przełomie XIX i XX w. W poezji polskiej nawiązywali do niej Stanisław Grochowiak, Ryszard Krynicki i właśnie Czesław Miłosz. Fascynację haiku tłumaczy się potrzebą ucieczki od zalewającego współczesnych odbiorców kultury masowej nadmiaru nachalnych informacji, szukaniem skupienia, wyciszenia, ascetyzmu języka i prostoty formy.

Premierze rzeźby Aleksandra Janickiego towarzyszyło letnie urodzinowe spotkanie na uwolnionym od samochodów, dawnym parkingu przed Muzeum Narodowym, który na kilka godzin zamienił się w wielką Strefę Wolnego Czytania. Uczestnicy czytali książki leżąc na leżakach, a także słuchali utworów Czesława Miłosza w interpretacji samego autora. Pokrojono również urodzinowy, cytrynowy tort, a w tle pachniały piwonie – ulubione kwiaty Noblisty. Atrakcje czekały także na pasażerów oczekujących na przystankach tramwajowych i autobusowych tuż przy Muzeum: z głośników słyszać było utwory Czesława Miłosza, a przechodniów częstowano ciasteczkami cynamonowymi i migdałami (wyprodukowanych w ramach akcji Cafe Miłosz). W niebo wleciało także blisko sto kolorowych baloników.

Więcej o wydarzeniach organizowanych w ramach Roku Miłosza: www.milosz365.pl. (KF).